



# GŁOS z „KAZIMIERZA”

## Dziennikarska Inicjatywa Licealistów

### „Przyszłość należy do tych, którzy wierzą w siłę swoich marzeń”

Choć perspektywa 4 lat edukacji w szkole ponadpodstawowej rozciąga przed pierwszoklasistą wizję obszernego okresu kilku lat, wielu miesięcy, mnóstwa dni i godzin, to przecież czas niezmiennie działa według swoich prawideł i ciągle prowadzi do mety, która okazuje się bliżej, niż na starcie mogło się wydawać.

O takich właśnie odczuciach mówili uczniowie klas czwartych naszego Liceum, którzy 28 kwietnia w liczbie 161 zegnali się jako Abiturienti z murami naszej szkoły. Na uroczystym spotkaniu, które miało miejsce na szkolnej hali sportowej, uczniowie zostali pożegnani przez Panią Dyrektorkę - Dorotę Kamińską, wychowawców, nauczycieli oraz młodszych kolegów.

Wielu z nich dumnie prezentowało Dyplomy Ukończenia Szkoły z białoczerwonym paskiem. Wielu otrzymało gratulacje i nagrody za sukcesy sportowe, działalność w szkolnym chórze i pracę na rzecz społeczności szkolnej. Niektórzy z nich już mogli się pochwalić indeksami na wyższe uczelnie, na które zapracowali biorąc udział i zdobywając najwyższe lokaty w konkursach i olimpiadach przedmiotowych. Bez wątpienia tego dnia każ-



dy uczeń - abiturient mógł poczuć smak spełnienia i sukcesu, bo właśnie zamykał za sobą ważny etap w swoim życiu, etap edukacji w szkole ponadpodstawowej.

Nastrojowi radości towarzyszyło również wielkie wzruszenie, bo każdy maturzysta obecny na tej uroczystości zdawał sobie sprawę, że kończy się rów-

nież wspaniała przygoda: wymagająca - pełna wyzwań i zadań, ale również owocująca we wspaniałe przyjaźnie, niezapomniane spotkania, rozmowy, klasowe wycieczki czy integrację i zabawę.

Ten aspekt - wspólnych i bardzo budujących działań na wielu płaszczyznach - poruszyła w swoim wystąpieniu Pani Dyrektorka Dorota Kamińska. Podkreślała również, że tegoroczni maturzyści pozostawią po sobie piękną cegiełkę uczniowskiego zaangażowania - niewymuszonych aktywności i inicjatyw, które zapiszą się nie tylko w pamięci szkolnej i pozaszkolnej społeczności, ale również będą stanowić kolejną kartę naszej długiej, szkolnej tradycji i historii. Pani Dyrektorka życzyła maturzystom spełnienia wszystkich marzeń, realizacji planów i połamania piór na egzaminie maturalnym.

Do wspomnień i życzeń dołączyli również wychowawcy, którzy dla swoich wychowanków przygotowali niespodziankę w formie krótkich filmików-wywiadów, przywołujących w pamięci przeżyte wspólnie wyjątkowe - klasowe wydarzenia.

Uczniowie klas czwartych nie szczędzili słów podziękowań i wdzięczności zarówno pod adresem Pani Dyrektorki, wychowawców, jak i wszystkich nauczycieli. Nie zabrakło wielu ciepłych słów i łez wzruszeń: „Co najczęściej będę wspominać? - mówiła Marcysia z 4 c - Jak na „humana” przystało - lekcje języka polskiego! Poszerzyły one moje literackie horyzonty i pozwoliły zagorzałej zwolenniczce Słowackiego w jakiś sposób zrozumieć nawet Mickiewicza. Te cztery lata minęły mi niczym mrugnięcie oka i teraz jestem gotowa na nowe doświadczenia, które są przede mną.”



Jarek z 4 d podkreślał: „Gdy po raz pierwszy przekraczałem próg szkoły sądziłem, że przede mną długie cztery lata. Tymczasem minęły one jak jeden dzień. Będę wspominał wiele niesamowitych wydarzeń. Między innymi, dzięki realizowanemu przez szkołę programowi Erasmus+ mogłem spędzić dwa tygodnie za granicą. Były to znakomite wyjazdy na Litwę i do Portugalii. Otworzyły mi one nowe horyzonty, zmieniły moje podejście do świata i ludzi. W głowie pozostały mi niezapomniane wspomnienia. Szkoła stworzyła mi świetne możliwości i otworzyła wspaniałe perspektywy. Ostatnie lata zmieniły mnie jako człowieka. Za mną 40 miesięcy, których nie zamieniłbym za nic w świecie!”

Swoją refleksją podzieliła się również Dagmara z klasy 4E: „Pomimo tego, że kilka miesięcy spędziłam wraz z innymi na zdalnym nauczaniu, jest mnóstwo szkolnych wspomnień, które zachowam w pamięci. Są to między innymi wycieczki, jednodniowe wypadki - dzięki nim mogliśmy się zintegrować jako klasa. Zawsze będę mile wspominać wszystkich nauczycieli, którzy wierzyli we mnie i wspierali mnie w chwilach, w których sama nie wierzyłam w siebie. Nie można też zapomnieć o wspólnym kibicowaniu, dyskotekach, wigiliach klasowych i oczywiście o jednym z najważniejszych wieczorów dla każdego maturzysty, czyli o studniówce. Cieszę się, że mogłam przeżyć ten wyjątkowy bal w swojej szkole razem z moimi przyjaciółmi, których tutaj poznałam”.

Niezwykłą formą wspomnień i wyrazem wdzięczności było wykonanie autorskiego utworu i kompozycji przez żegnającą się z naszą szkołą Oliwię Mielcarek (klasa 4 b). Oliwia wraz z Julią Kałamucką (klasa 4 d), pełniły rolę solistek i frontmerek w naszym szkolnym chórze i zespole muzycznym. Tym razem Oliwia poruszyła swoją piosenką najdelikatniejsze struny wzruszeń:

*„... Odchodzę dziś, lecz nie zapomnę tamtych chwil,  
Gdy pierwszy raz poczułam dorosłości smak  
Zostałabym, ale życie wzywa i...  
Więc muszę tam - by rozpocząć kolejny dział...”*

Dzień pożegnań, wzruszeń i wspomnień był pięknym podsumowaniem jednego z rozdziałów i zapowiedzią kolejnego etapu...

*Redakcja „Głosu z Kazimierza”*

